

Marta Kruk, Dookoła Zamiast do Celu

Wstajesz spóźniony
w 5 minut gotowy
w aucie ciśniesz gaz

Zamiast do celu
Kręcisz dookoła
No i nagle trach

Wrzuć na luz
Gdzie ten luz
zwolnij stój

Wrzuć na luz
Poczuj luz
zwolnij już

Złamałeś nogę
lecz nadal ciśniesz gaz
i w pośpiechu gnasz

Gdy wokół tyle możliwości
Ucieka sens wartości
a Ty w pułapce trwasz

Wrzuć na luz
Gdzie ten luz
zwolnij stój

Wrzuć na luz
Poczuj luz
zwolnij już

Odlećmy tak na chwilę tam, gdzie wolność jak różowy ptak,
złagodzi trud wszystkich pilnych spraw,
uwolni czas a lekkością swą
zabierze nas w bajkowy świat,
więc wyluzuj!

Zmęczony szarową
nie wiesz skąd natchnienie brać
Nerwy nie dają spać

na biurku papierów gruz,
w głowie pustka i brak słów
jakby ktoś jej zabrał mózg

Wrzuć na luz
Gdzie ten luz
zwolnij stój

Wrzuć na luz
Poczuj luz
zwolnij już

Coś nas tak nieśmiało
Zahipnotyzowało,
że ciałem rządzi stres

W mieszkaniu ściany na biało
cegielki i perełki
a w sercu emocji kres

Wrzuć na luz
Gdzie ten luz

zwolnij stój

Wrzuć na luz
Poczuj luz
zwolnij już

Odlećmy tak na chwilę tam, gdzie wolność jak różowy ptak,
złagodzi trud wszystkich pilnych spraw,
uwolni czas a lekkością swą
zabierze nas w bajkowy świat,
więc wyluzuj!

Lista spraw tak długa,
że chyba się nie uda,
pilotka przejmuje ster

Cel ma w zasięgu
Jeszcze trochę i doleci
do krainy luster

Wrzuć na luz
Gdzie ten luz
zwolnij stój

Wrzuć na luz
Poczuj luz
zwolnij już

I choć na jednej nodze
musisz skakać,
spraw nie dopilnujesz i autem nie pojedziesz
ale bez problemu radę sobie dasz bo możesz teraz wypoczywać i nic

Nic nie robić, to jest plan
Nic nie robić, to najlepszy plan